

Warszawa, 20 sierpnia 2026 r.

Polacy piją coraz mniej piwa. Rosnąca sprzedaż zerówek nie ratuje rynku.

W pierwszym półroczu 2026 r. sprzedaż piwa alkoholowego spadła aż o 11,9 proc. Wysokie wzrosty piw bezalkoholowych nie są w stanie zatrzymać dramatycznie pogłębiającej się dekoniunktury w branży, z którą związane jest 85 tysięcy miejsc pracy od rolnictwa, przez handel i gastronomię, po logistykę.

Rynek piwa kurczy się szybciej niż kiedykolwiek

Rynek piwa spada nieprzerwanie już ósmy rok. W latach 2018 – 2025 w rynku ubyłoby ponad 7,5 mln hl, co odpowiada rocznej produkcji trzech średniej wielkości browarów. Pierwsze półrocze 2026 r. nie przyniosło odbicia. **Według danych GUS¹, produkcja sprzedana piwa alkoholowego spadła o 11,9 proc.** wobec analogicznego okresu ubiegłego roku.

- Pierwsza połowa tego roku nie napawa optymizmem. Spadek sprzedaży piwa alkoholowego na poziomie prawie 12 proc. pokazuje, w jak trudnej sytuacji znajduje się branża piwowarska w Polsce. Źródeł jest kilka, przede wszystkim światowy trend NoLo czy Better for You, które coraz skuteczniej przekładają się na zachowania konsumpcyjne Polaków. Nie bez znaczenia są też kwestie ekonomiczne: piwo jest produktem bardzo wrażliwym cenowo, a jego cena detaliczna wzrosła w ostatnich latach o ponad 40 proc. – mówi Bartłomiej Morzycki, dyrektor generalny Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego Browary Polskie.

Zerówki nabierają rozpędu

W pierwszym półroczu 2026 r. **produkcja sprzedana piw 0,0%, wzrosła aż o 16,2 proc., zaś w czerwcu aż o 30,1 proc. rok do roku.**

– Zerówki to już codzienny wybór osób aktywnych zawodowo, kierowców czy konsumentów dbających o zdrowie i świadomie ograniczających spożycie alkoholu. Coraz częściej wybierają produkty 0,0%, by nie rezygnować ze społecznych rytuałów, spotkań czy z samego smaku piwa. To trend ogólnoeuropejski, który odpowiada celom zdrowia publicznego. – mówi Bartłomiej Morzycki.

Zerówki pod bezprecedensową regulacyjną i finansową presją

¹ Dane GUS z raportu „Produkcja ważniejszych wyrobów przemysłowych w czerwcu 2026 r.”, sierpień 2026

Od prawie dekady browary konsekwentnie rozwijają segment 0,0%, inwestując w nowe technologie i innowacyjne produkty. Na rynku pojawiają się warianty bez cukru i kalorii, wzbogacane o witaminy czy elektrolity. Badania pokazują jednocześnie, że zerówki mają silny efekt substytucyjny – pomagają ograniczać spożycie alkoholu i dla wielu konsumentów stają się naturalnym wyborem niezależnie od okoliczności.

– Ostatnie badania CBOS² pokazały, że już prawie co czwarty Polak zrezygnował z alkoholu, a spośród spożywających alkohol ponad połowa sięga również po zerówki. Efekt substytucji sprawia, że ten segment ma znaczenie zarówno społeczne, zdrowotne, jak i gospodarcze. Dlatego w wielu krajach europejskich jest on wspierany przez państwo jako skuteczny element polityki ograniczania spożycia alkoholu. – podkreśla Bartłomiej Morzycki.

Tymczasem w Polsce procedowanych jest obecnie kilka projektów dotyczących rynku napojów alkoholowych, które mogą zahamować dalszy rozwój segmentu piw 0,0% – od zmian w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, przez propozycję odejścia od obowiązującej mapy akcyzowej, po rozszerzenie stosowania opłaty cukrowej i podniesienie podatku VAT dla zerówek.

– Nigdy wcześniej branża piwowarska nie mierzyła się z tak dużą liczbą jednocześnie procedowanych zmian. Każda z nich z osobna wpływa na warunki prowadzenia działalności i konkurencyjność piwa na rynku napojów alkoholowych, a ich łączne oddziaływanie może zagrozić stabilności wielu sektorów z łańcucha wartości branży piwowarskiej. Co więcej – proponowane zmiany idą pod prąd społecznie akceptowalnej polityce ograniczania spożycia alkoholu. – mówi dyrektor generalny Związku Browary Polskie.

Ryzyko dla całej gospodarki

Branża piwowarska to **85 tys. miejsc pracy** i współpraca z tysiącami gospodarstw rolnych i polskich przedsiębiorstw z sektorów powiązanych. Produkcja piwa odpowiada za około **0,56% polskiego PKB** i każdego roku zasila finanse publiczne miliardami złotych z tytułu podatków i składek.

Według danych Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego Browary Polskie, branża wykorzystuje rocznie ok. **400 tys. ton słodu jęczmiennego**, 75 tys. ton innych zbóż, ponad 130 ton alfa-kwasów chmielowych oraz ok. 30 tys. ton jabłek

² Komunikat z badań Fundacji Centrum Badania Opinii Społecznej „Postawy wobec alkoholu”, lipiec 2026



Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego w Polsce

stosowanych do produkcji piw smakowych. Zmniejszenie produkcji oznacza mniejsze zamówienia dla producentów opakowań, firm logistycznych i transportowych, a także niższe obroty handlu detalicznego i gastronomii.

– Polacy piją coraz mniej alkoholu. Jeżeli do naturalnych zmian konsumenckich dołożymy gwałtowne podwyżki podatków i kolejne ograniczenia administracyjne, ryzykujemy zahamowanie pozytywnych trendów zdrowotnych oraz pogłębienie kryzysu całego łańcucha wartości. Dziś potrzebna jest więc przemyślana, zdroworozsądkowa i wolna od nadmiaru emocji polityka gospodarcza wobec naszej branży. – podsumowuje Bartłomiej Morzycki w imieniu branży piwowarskiej.

Kontakt dla mediów:

Katarzyna Strojna-Szwaj

Manager ds. Komunikacji i Public Affairs

Związek Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego Browary Polskie

Tel. kom.: +48 572 083 546

E-mail: kstrojnaszwaj@browary-polskie.pl